

2 K miesięcznie
z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 50 f.
3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl. 70 cm. amer.

Tygodniowe w Krakowie 40 h.
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru **8 h.**
oddzielnego

Reklamacje stwarza się wolno od
opłaty pocztowej. — Redakcja
rękopisów nie zwraca i bezimiennych
listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja
Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.

Telefon Administracji Nr. 2314.

Konto czekowe Nr. 34.095.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

Pl. WW. Świętych 11.

Telefon Nr. 1354.

Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 20 h. Za miejsce wiersza
petitem w nadesłanem 60 h.

Zdobycie Jarosławia i Sieniawy. Postępy Niemców we Francji.

Zajęcie Jarosławia.

Wiedeń, 13 października.

Urzędownie ogłaszają pod datą 12 b. m. w południe:

Nasza ofenzywa wśród licznych dla naszych wojsk na wskrós zwycięskich walk do-
tarta **do Sanu.**

Odsiecz twierdzy Przemyśla jest dokonana.

Na północ i na południe od twierdzy zaatakowane zostały resztki nieprzyjacielskiej
armii oblężniczej.

Jarosław i Leżajsk są w naszym posiadaniu. Z Sieniawy cofa
się silny nieprzyjaciel. Na wschód od Chyrowa atak nasz postępuje również naprzód.

W Królestwie Polskiem.

W Królestwie Polskiem wszelkie próby potężnych sił rosyjskich przekroczenia Wisły
z Iwangrodu i na południe od Iwangrodu zostały odparte.

Zastępca szefa sztabu generalnego, *von Höfer* generał-major.

Zadowolenie w Berlinie.

Berlin, 12 października.

Wiadomości urzędowe, nadeszłe z terenów wojny wskazują na skuteczne postępo-
wanie naszych armii. Żywe zadośćuczynienie panuje naturalnie z powodu **odsieczy
Przemyśla** i sukcesów osiągniętych przez naszego sprzymierzeńca. Panuje więc
usposobienie **pełne ufności.**

Berlin, 13 października.

„Lokal Anzeiger“ pisze o odsieczy Przemyśla:

Z okazji pamiętnego zdobycia Antwerpii nie było miłszej gratulacji jak ta,
którą nam armia austro-węgierska przesłała w formie wiadomości o **zniesieniu ob-
lężenia Przemyśla** i o ogólnym odwróceniu wojsk rosyjskich.

„Kreuz Ztg“ pisze: Można zarządowi twierdzy tylko z całego serca **pogratu-
lować**, że tak mężnie stawiał opór Rosyanom.

Ze zdobytej Antwerpii.

Jeńcy i łupy.

Hanower, 13 października.

Współpracownik „Hann. Kour.“ donosi z Rot-
terdamu:

Oficerowie belgijscy, internowani w Holandji,
oceniają liczbę wojska belgijskiego, wziętego do
niewoli w Antwerpii, na **20.000.**

Dziennik „Nieuwe Rotterd. Kourant“ według
wiadomości z Hulst podaje liczbę żołnierzy bel-
gijskich, którzy schronili się do Holandji, na
26.000. Między tymi znajduje się 4 generałów
i 7 pułkowników. Straty armii belgijskiej i an-
gielskiej wynoszą 15 do 20.000 w zabitych
i rannych. Urzędnicy kolejowi belgijscy powia-
dają, że w ręce Niemców wpadła wielka ilość
materiału wojennego, między innymi pociąg,
wiozący 60.000 karabinów.

Doniesienia angielskie.

Londyn, 13 października.

„Ewening News“ donosi z Antwerpii:
Po wkroczeniu do Antwerpii zażądali Niemcy
natychmiast wszystkich aparatów ratunkowych
straży ogniowej i rozpoczęli akcję około **zloka-
lizowania pożarów.** Tymczasem mieszkańcy przy-
nosili im napoje pokrzepiające.

Główny komendant jeńcem.

Berlin, 13 października.

„Lokal Anzeiger“ donosi z Akwizgranu:
Generał **Guise**, były komendant Antwerpii,
przybył tu jako **jeńiec wojenny.** Odstawiony bę-
dzie do Kolonii.

Samolubna Anglia.

Berlin, 13 października.

„Lokal Anzeiger“ donosi z Hagi:
Niepoczytalne samolubne zachowanie się An-
glii wobec Belgii wywołało w tutejszych ko-
łach ludności **stanowczy zwrot** w zapatrywaniach
na **niekorzyść Anglii.** Panuje ogólne przekonanie,
że za nieszczęście Antwerpii odpowiedzialną
jest **wyłącznie Anglia** i że Niemcy zupełnie po-
prawnie działały.

Stan walk we Francji.

Paryż, 13 października.

Omawiając sytuację wojskową, pisze „Temps“:
Atak niemiecki koło Roye i zjawienie się ka-
waleryi niemieckiej na północ od Lille **zaniepo-
koilo** wielu Francuzów. Zauważamy do tego, że
zwycięstwo nie jest zawisłem od przelamania
linii na jednym punkcie, lecz specjalnie od **mo-
ralnej i materialnej niższości jednego z obu prze-
ciwników.** Tak samo omawia „Temps“ **możliwość
upadku Reims.** Bombardowanie i obsadzenie je-
go nie mogą mieć decydującego wpływu na re-
zultat ostateczny. Bez możliwości trwałego opo-
ru nie należy trzymać żadnego umocnionego
miejsca. Opór ma być mierzony nie wedle for-
tów, lecz wedle siły armii i forticy. Upadek
Reims byłby bez znaczenia.

Kto złamał neutralność Belgii?

Berlin, 13 października.

Artykuł „Nordd. Allg. Ztg.“ zatytułowany
„Złamanie neutralności belgijskiej przez Anglię
i Belgię“ wywodzi, że twierdzenia Edwarda
Greya, jakoby Niemcy naruszyły pierwsze neu-
tralność Belgii, **nie wytrzymują krytyki.** Ar-
tykuł powołuje się na dokumenty, które zarząd
armii niemieckiej znalazł w archiwach sztabu
generalnego belgijskiego w Brukseli. Dokumenty
te udowadniają, że **już w roku 1906 przewi-
dziana była wysyłka wojska angielskiego
do Belgii** na wypadek zawikłań wojennych
między trójporozumieniem a państwem niemie-
ckim. Wedle pisma z 10 kwietnia 1906 do ów-
czesnego belgijskiego ministra wojny, szef szta-
bu generalnego belgijskiego razem z ówczesnym
angielskim attache wojskowym w Brukseli, pod-
pułkownikiem Barnadistonem, wypracował w
najmniejszych szczegółach **plan wspólnych
operacji** angielskiego korpusu ekspedycyjnego
w sile 100.000 ludzi z armią belgijską przeciw
Niemcom, który to plan został przez angiels-
kiego szefa sztabu generalnego w całości za-
twierdzony.

Wysadzenie wojsk angielskich na ląd
miało nastąpić w portach francuskich, co dowo-
dzi, że także **między angielskim a francu-
skim sztabem generalnym toczyły się ro-**

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

kowania. Trzy państwa tedy wygotowały plan współdziałania sprzymierzonych armij, jak za-tytułowano dotyczący akt.

Obok dokumentów wojskowych znaleziono także sprawozdanie posła belgijskiego w Berlinie barona Greindla do belgijskiego ministra spraw zagranicznych, w którym ów poseł wy-wodzi, że Belgia wskutek przechylenia się na jedną stronę znalazła się w niebezpiecznej sy-tuacji.

„Nordd. Allg. Ztg.“ podkreśla, że te doku-menty jasno okazują, iż Anglia, która teraz o-burza się z powodu naruszenia neutralności bel-gijskiej, sama swego czasu spowodowała przejście Belgii na jedną stronę i że na-wet myślała o naruszeniu neutralności holo-nderskiej. Z dokumentów tych wynika, że rząd belgijski naruszył ciężko obowiązki swoje jako państwa neutralnego, bo gdyby był się liczył z wypadkiem naruszenia neutralności przez Francję, powinien był zawrzeć podobne umowy z Niemcami, jakie zawarł z Francją i Anglią. Znalezione dokumenty są najlepszym usprawie-dliwieniem naszego kroku wojskowego i potwier-dzeniem informacji, które kierownictwo armii niemieckiej otrzymało o zamiarach francuskich. Niechaj naród belgijski przejrzy, komu zawdzię-czać ma katastrofę, która się teraz zwała na kraj nieszczęśliwy.

Proklamacya arabska przeciw Francji.

Konstantynopol, 13 października.

Wychodzące tu tureckie pismo dla duchowień-stwa „Prosta droga“ ogłasza tłumaczenie pro-klamacyi arabskiej, rozdanej między żołnierzy muzułmańskich w Maroku, Algierze i Tunisie. Proklamacya cytuje szereg ustępów z koranu i wystosowuje do muzułmanów ostrzeżenie, by nie walczyli po stronie francuskiej, gdyż są oni nieprzyjaciółmi Boga, proroka Mahometa i mu-zułmanów.

Tureckie zarządzenia woj-skowe.

Paryż, (przez Berlin), 13 października.

Dienniki donoszą z Aten, że Turcy w Syrii, Palestynie i Arabii północnej rozwijają ożywia-ną czynność. Ściągają tam wojska, umacniają ważne punkty i drogi, prowadzące w głąb kraju.

Kronika wojenna.

Wiedeń. Towarzystwo opieki nad polskimi robotnikami w Wiedniu zaraz na początku woj-ny oddało do rozporządzenia towarzystwa „Czerwonego krzyża“ na czas wojny urządzo-ny w lokalach towarzystwa szpital rezerwowy. Rannymi żołnierzami prawie wszystkich naro-dowości Austrii zajmuje się naczelny lekarz kolei północnej, radca sanitarny dr Franciszek Horn. Panie komitetowe opiekują się żołnie-rzami, zaopatrując ich w bieliznę i różne po-darki.

Berlin. Misja amerykańskiego towarzystwa „Czerwonego krzyża“ przybyła tu w niedzielę. Składa się ona z 63 mężczyzn i kobiet. Ekspe-dycją kieruje były attache niemieckiej amba-sady w Londynie bar. Goldschmidt-Rothschild.

Rozporządzenia cesarskie.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza cesarskie rozpo-rządzenie, upoważniające rząd, by z okazji nad-zwyczajnych stosunków, wywołanych przez wojnę, poczynił konieczne zarządzenia na polu gospodar-czem; dalej cesarskie rozporządzenie o lichwie i cesarskie rozporządzenie o częściowej noweli do ogólnego kodeksu cywilnego.

Cholera.

Wiedeń. Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych podaje do wiadomości, że 12 b. m. zgłoszono 3 wypadki cholery w Wiedniu, a po jednym w Kromieryżu, koło Gracu, jeden na Morawach, jeden w powiecie cieszyńskim, jeden

w Krakowie, jeden w Krynicy, jeden w Łabowej (pow. nowosądecki) i jeden w Krośnie. W Łabowej chorym jest żandarm.

Węgrzy o Legionie polskim.

Prasa węgierska podnosi z entuzjazmem mę-stwo okazane przez Legiony polskie w walkach na Węgrzech.

„Budapest“ z 9 b. m. pisze: Legion polski walczył z odwagą zasługującą na najwyższe uznanie.

„Az Est“ z 9 b. m. donosi: Z pochwałą na-leży wspomnieć o oddziałach polskich Legio-nów, które walczyły z wielką odwagą i praw-dziwą pogardą śmierci; prawie wszędzie Legio-niści pierwsi szli do ataku.

Jeden z mieszkańców Marmaros Sziget opo-wiada w „Budapesti Hirlap“ w artykule pod tytułem „Rosyjskie panowanie w Marmaros Szi-get“: W czasie pobytu Rosyan miasto wyglą-dało jak wymarłe, bramy domów były zamknięte. Można sobie wyobrazić co się z nami działo, gdy spostrzegliśmy ucieczkę Rosyan i usłyszeliśmy huk strzałów. Nie wiemy dokła-dnie, kiedy ostatni Rosyanie opuścili miasto, bo było to w nocy. Nagle spostrzegliśmy, że w mieście są polscy Strzelcy, przebiegający przez ulice miasta w pościgu za nieprzyjacielem. Usłyszeliśmy słowa ich wspaniałego hymnu: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie“. Zrozumiecie, z jakim uczuciem otworzyliśmy bramy domów na odgłos tej pieśni.

Tenże „Budapesti Hirlap“ w artykule pod ty-tułem „Wtargnięcie Rosyan i Legion polski“ pisze: Słowa te znane są każdemu Węgrowi, przypominają one rok 1849, kiedy w tychże Karpatach Węgrzy i Legion polski z Wysockim na czele powstrzymywali najazd moskiewski — niestety nadaremnie. Dziś sprawozdanie gene-rała Höfera podnosi, że w odparciu Rosyan od-dali wielkie usługi Polacy-Legioniści. Dziś Wę-grzy i Legion polski odparli w temże miejscu najeźdźców. Należy podnieść powrót history-cznej chwili: Węgrzy waleczą znów ramie przy ramieniu z Legionem polskim przeciw Rosyi.

TELEGRAMY

z 13 października.

Proces o zamach w Sarajewie.

Sarajewo. W procesie przeciw Principowi i wspólnikom akt oskarżenia, przygotowany przez pro-kuratorę o zdradę stanu i przeciwko trzem dal-szym osobom o zbrodnię współwiedzy i zataja-nia broni, przeznaczonej do zamachu, obejmuje 33 drukowanych stronice folio. Akt oskarżenia zajmuje się wyczerpująco genezą spisku, zawią-zanego w Belgradzie przez organy „Narodnej Odbrany“. Przedstawia szczegółowo podróże spi-skowców, przemycanie broni i bomb do Bośni, dalej werbowanie spiskowców w Sarajewie, roz-dział broni wśród spiskowców, przedstawia, jak spiskowcy ustawili się dla wykonania zamachu na ulicy. Princip w śledztwie przyznał się, że chciał drugim strzałem zabić szefa kraju, gene-rała Potiorka, lecz przypadkowo trafił małżonkę arcyksięcia. Akt oskarżenia w końcu zajmuje się wyczerpująco motywami zamachu, który przedstawia jako wydarzenie polityczne pierwszo-rzędne. Przedstawia machinacje irredentystyczne kół wielkoserbskich w Belgradzie, które sięgały aż do dworu królewskiego. Przedstawia syste-matyczną krecią robotę przeciw Austro-Węgrom i dyuastyi habsburskiej w Serbii, Chorwacy i Bośni, mającą za jedyny cel oderwanie od monarchii Chorwacy, Dalmacyi, Istrii, Bośni i Hercegowiny, jakoteż wszystkich przez Serbów zamieszkałych prowincji południowo-węgierskich i połączenie ich z Serbią. Spiskowcy Princip, Grabec i Cubrilovic, jak przytacza akt oskarże-nia, przyznali się, że w Belgradzie przejęli się nienawiścią ku monarchii i nabrali usposobienia wielko-serbskiego nacjonalistycznego, że myśleli

o zjednoczeniu politycznym wszystkich Słowian południowych i że rozpadnięcie się Austro-Wę-gier i powstanie wielkiego państwa serbskiego było ich ideałem politycznym. W służbie tego ideału powzięli plan zamachu na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i plan ten wykonali.

Z Albanii.

Ateny. Ag. ateńska donosi: Essad pasza, który został wybrany prezydentem rządu i głównokomen-derującym Albanii, zwrócił uwagę rządu autono-micznego Epirotów na fakt prowizorycznego obsa-dzenia Beratu przez autonomistów i prosił o współ-działanie rządu epirockiego celem zapobieżenia po-dobnym wydarzeniom na przyszłość. Minister spraw zagranicznych rządu epirockiego Karabanos wy-stosował do Essada odpowiedź, w której przyznaje, że Epiroci przekroczyli granicę i zapewnia, że wy-dano nakaz, by natychmiast powrócili na swe sta-nowiska i przyrzeka poczynić zarządzenia, mające na przyszłość zapobiedz podobnym wydarzeniom.

Testament króla Rumunii.

Bukareszt. Testament króla Karola, spisany własnoręcznie, nosi datę 26 lutego 1899 i za-wiera dodatek z daty 27 grudnia 1911. Król zauważa, że życie jego było ściśle połączone z ukochanym krajem. Stworzył państwo z dobrą armią we wszystko wyposażone. Poleca swemu następcy swe hasło: „Wszystko dla kraju, nie dla mnie“. Król wydaje w testamencie rozpo-rządzenia co do pogrzebu. Pragnie, by był po-chowany w małym uniformie generałskim, któ-ry zawsze nosił, z dekoracyami wojennymi, or-derem gwiazdy rumuńskiej i krzyżem Hohen-zollernów na piersi. Chociaż jest wiernym swej religii katolickiej, to przeciw żywi wielką mi-łość dla religii prawosławnej, w której ochrzczo-ną została jego córka Marya. Pragnie, by po-kropienie zwłok dokonało duchowieństwo kato-lickie, lecz by przy trumnie byli przedstawicie-le obu kościołów. Wymawia sobie składanie na trumnie wieńców, prócz kilku z żywych kwiatów. Żelazna korona, ulana z dział zdoby-tych pod Plewną, ma leżeć obok trumny króla i dopiero po pogrzebie ma być odniesioną do zamku. Podczas pogrzebu wszystkie działa for-tów Bukaresztu, Focani i Gałaczy, które wumie-sione zostały przez króla dla osłony przed za-kusami obcych, mają dać salwę. Król pragnie, by był pochowany w Curtea de Arges. Król przeznacza wdowie roczne apanaże w wysoko-ści 400.000 lei a nadto zostawia legaty, między innymi 12 milionów lei na cele dobroczynne.

KRONIKA.

Wtorek 13 października.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie dziś o godz. 6 wieczor.

Jeńcy rosyjscy. Wczoraj przejechało przez Kra-ków 140 żołnierzy rosyjskich, wziętych do niewoli pod Łańcutem. Z żołnierzami jechało także trzech rosyjskich oficerów. Odjechali na Węgry. Jeńcy ci pochodzili z gubernii sycybskiej.

Pociągi osobowe między Krakowem u Tarnowem. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie ogłasza: Wskutek trudności ruchowych został kurs pociąg-ów osobowych między Krakowem i Tarnowem chwilowo ograniczony. Na tej linii kursuje obecnie tylko jedna para pociągów osobowych, a miano-wicie: odjazd z Krakowa 11:24 przed południem, przyjazd do Tarnowa 3:52 po południu; odjazd z Tarnowa 2:18 po południu, przyjazd do Krakowa 6:23 wieczór. Równocześnie wstrzymano chwilowo ruch towarowy i aprowizacyjny na przestrzeni Kraków-Tarnów i Tarnów-Szczucin.

Wiadomości o zaginionych.

Marya Przewłocka prosi o podanie adresu męża swego Michała Przewłockiego, wachmistrza żandar-meryi posterunku w Lubaczowie. Wiadomość prosi adresować: Polska Ostrawa, Zarobek, u p. Karola Ramzy.

DRUKARNIA LUDOWA
W KRAKOWIE, UL. DUNAJEWSKIEGO 5. TELEFON 1310

WYKONYWA DZIELA, GAZETY, AFISZE, ZAPROSZENIA,
DRUKI TRÓJBARWNE, LINOLEORYTY, ORAZ WSZELKIE
ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE
SZYBKO, STARANNIE I PO PRZYSTEPNYCH CENACH.